

Tatiana Busygina-Wojtas

## Tożsamość narodowa a konflikty w małżeństwach polsko-rosyjskich

**W**potocznym wyobrażeniu Polaków związek uczuciowy osób, z których jedna pochodzi z Polski, a druga z Rosji, ma specyficzną aurę niecodzienności, tajemniczości i niebezpieczeństwa<sup>1</sup>. Mimo że liczba małżeństw polsko-rosyjskich jest stosunkowo niewielka<sup>2</sup>, funkcjonowanie takich par budzi duże zainteresowanie mediów.

Zainteresowanie owo przybiera na sile w chwilach decydujących dla stosunków polsko-rosyjskich. Na przykład w przededniu pierwszej rocznicy katastrofy samolotu prezydenckiego pod Smoleńskiem portal *TVN.24* przeprowadził sondaż wśród małżeństw polsko-rosyjskich na temat reakcji małżonków na wiadomość o katastrofie. Duży rozgłos zdobył opublikowany na łamach tygodnika „*Newsweek Polska*” artykuł Bartosza Janiszewskiego *Żona wschodnia*. Prowokacyjny tytuł *Lepsza od Polki* wraz z wyjaśnieniem – „Coraz więcej Polaków znajduje żony na Ukrainie i w Rosji” – i zdjęciem ukraińskiej piosenkarki Tiny Karol w zmysłowej pozie umieszczono na okładce (Janiszewski, 2011). Nawet skierowany do arabskich odbiorców kanał *Al Jazeera* w dniu, kiedy podczas mistrzostw Europy w piłce nożnej 2012 zmierzyły się reprezentacje

<sup>1</sup> Wizerunek związku polsko-rosyjskiego szczegółowo przeanalizowałam w rozprawie doktorskiej poświęconej problemom w porozumiewaniu się w parach polsko-rosyjskich (Wojtas, 2014).

<sup>2</sup> W 2011 r. małżeństwa Polaków z obywatelami Rosji, zawarte na terenie Polski, plasowały się na szóstym miejscu po małżeństwach z Brytyjczykami, Ukraińcami, Niemcami, Włochami i Francuzami. 139 małżeństw polsko-rosyjskich zostało zawartych w Polsce oraz 65 w Rosji, jest to odpowiednio 3,77% i 0,13% wszystkich zawartych w tamtym roku małżeństw z obcokrajowcami. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS dotyczących ilości zawartych w 2011 r. w Polsce małżeństw pomiędzy obywatelami Polski i obcokrajowcami (Pozyskano z <http://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/Tables.aspx>, tab. 45; Baza Demografia, b.d.). Dane dotyczące małżeństw obywateli Polski i Rosji zawartych na terenie Federacji Rosyjskiej pochodzą bezpośrednio z Departamentu ds. pomocy prawnej i współpracy z sądownictwem rosyjskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. Korespondencja z resortem w posiadaniu autorki.

Polski i Rosji, szukał respondentów – par polsko-rosyjskich – żeby zapytać, jak przeżywają to wydarzenie<sup>3</sup>. Pytania o harmonię pożycia z Rosjaninem padają podczas wywiadów z aktorką Karoliną Gruszką<sup>4</sup> (Leszczyński & Gruszka, 2013; Tomczuk & Gruszka, 2011).

Autorów takich tekstów interesują cechy specyficzne, wyróżniające pary polsko-rosyjskie spośród dobrze im znanych „zwykłych” polskich małżeństw homogenicznych, m.in. egzotyczne problemy, z którymi przeciętny Polak rzekomo nie ma do czynienia. Rzeczywiste problemy par polsko-rosyjskich zostają jednak ukryte przed ciekawskim okiem dziennikarzy. Można się o nich dowiedzieć z forów internetowych oraz obracając się w środowisku polsko-rosyjskim.

Jednym z największym problemów o zabarwieniu kulturowym, z którym borykają się niemal wszystkie pary polsko-rosyjskie, to powtarzające się awantury o historię, politykę lub inne wątki dotyczące stosunków Polski i Rosji. Wydaje się, że emocjonalne podejście do kwestii własnej państwowości i narodowości jest głęboko zakorzenione w świadomości zarówno Polaków, jak i Rosjan. Ostrą wymianę zdań, np. o epizodach II wojny światowej, może sobie przypomnieć prawie każdy, kto kiedykolwiek miał okazję przez dłuższy czas kontaktować się z Rosjaninem. Kiedy osoby z Polski i Rosji tworzą wspólną rodzinę, naturalna rozbieżność opinii może być dramatyczna w skutkach. Taką sytuację opisała użytkowniczka Samaira na rosyjskim forum dla kobiet *Ladyscafe*:

Mieszkamy w Polsce, mąż jest Polakiem. Ostatnio przez całe dni nic tylko ogląda programy, w których obsmarowują brudem Rosję z powodu katastrofy smoleńskiej. W środę wróciłam do domu zmęczona po pracy, wchodzę do kuchni i słyszę: „Rosja znów nas rzuciła na kolana” – i podobne bzdury. Mąż zmienić programu nie chciał. To się pokłóciliśmy. Następnego dnia to samo. Już naprawdę mnie mdli od tych bredni. Podeszłam do niego, by wziąć mu pilota i przełączyć, to mnie kopnął. (...) Potem wstał i jeszcze raz mnie popchnął już celowo obiema rękoma i jeszcze coś wrzasnął. (...) Jestem w szoku, nikt nigdy nie zadał mi żadnego gwałtu. Nie odzywam się do niego. Nie przeprosił, lecz nawet jeżeli to zrobi, i tak nie będę mogła już być z nim blisko. Jesteśmy małżeństwem od 11 lat, syn ma 8. Mąż to człowiek bezkrywdny i naiwny, ale się nasłuchał tych nacjonalistów i oto mamy<sup>5</sup>.

Przytoczony przykład kłótni małżeńskiej jest dość drastyczny – nie w każdej bowiem rodzinie podczas dyskusji światopoglądowych dochodzi do rękoczynów – lecz bardzo charakterystyczny. Konflikty dotyczące interpretacji wydarzeń historycznych lub polityki są na porządku dziennym

<sup>3</sup> Byłam jedną z osób proszonych o udzielenie wywiadu. Nie wiem, czy ten reportaż rzeczywiście się ukazał.

<sup>4</sup> Karolina Gruszka jest żoną rosyjskiego aktora Iwana Wyrupajewa i dużo czasu spędza w Rosji.

<sup>5</sup> <http://forum.ladyscafe.ru/index.php?> (Zhenskiĭ Forum Lady's Cafe, b.d.), tłum. autorki.

przynajmniej na początku znajomości i wspólnego funkcjonowania wszystkich par polsko-rosyjskich. Ten wniosek potwierdzają badania, które prowadziłam przez pięć lat (2008–2013) w Polsce i w Rosji. Badania skupiały się wokół problematyki porozumiewania się partnerów w związkach polsko-rosyjskich z uwzględnieniem specyfiki kulturowej i obejmowały m. in. wywiady z osobami funkcjonującymi w takich układach (42 wywiady z osobami w związku polsko-rosyjskim). W ten sposób badaniem zostały objęte 34 pary polsko-rosyjskie: 21 par typu Polak + Rosjanka i 13 par typu Rosjanin + Polka. W momencie przeprowadzania wywiadu małżeństwem były 24 pary, w związku na odległość z perspektywą ślubu – 4 pary, bez ślubu żyły razem 3 pary, a w przypadku 3 respondentów tematem wywiadu był związek zerwany jakiś czas temu. Zdecydowana większość respondentów miała wyższe wykształcenie lub była na ostatnich latach studiów, w 5 parach jeden z partnerów miał tytuł doktora, w 2 był na studiach doktoranckich. W 7 parach polski partner był rusycystą albo znał język rosyjski na poziomie zaawansowanym ze względu na wykonywany zawód, w 2 parach rosyjski partner był polonistą. Najmłodszy respondent miał 21 lat, najstarszy 60 lat; najmłodszy partner miał 21 lat, najstarszy partner 68 lat. Partner z Rosji należał do grupy wiekowej „21–30 lat” w 17 parach, „31–40” w 8 parach, „41–50” w 3 parach i „51–60” w 6 parach; partner z Polski należał do grupy wiekowej „21–30” lat w 13 parach, „31–40” w 11 parach, „41–50” w 3 parach, „51–60” w 5 parach i „61–70” w jednej parze, wiek jednego partnera z polski nie został podany. W 17 parach partnerzy byli równoletkami albo różnica wieku nie przekroczyła 2 lat. W 12 parach różnica wieku wyniosła od 3 do 9 lat, w 3 parach – od 10 do 15 lat, w jednej parze mąż Polak był starszy od żony Rosjanki o 23 lata, brak danych dotyczących różnicy wieku jednej pary. Większość par, w których partnerzy byli w podobnym wieku (do 2 lat różnicy), mieści się w przedziale wiekowym „do 30 lat”. Oprócz wywiadów analizie zostały poddane wypowiedzi na rozmaitych platformach internetowych o tematyce polsko-rosyjskiej (wypowiedzi zarówno osób mających doświadczenie kontaktów polsko-rosyjskich, jak i „przypadkowych” użytkowników, wyrażających obiegowe opinie, co też było ważne dla niniejszego badania). Ze źródeł internetowych należy wymienić forum rosyjsko-polskie *Pogovorim o Polše*<sup>6</sup>, skupiające Rosjan i osoby rosyjskojęzyczne mieszkające w Polsce oraz Polaków zainteresowanych tematyką rosyjską, forum *RosjaPL.info*<sup>7</sup>, forum *Polska–Rosja*<sup>8</sup> na platformie „Gazeta.PL-Forum” oraz liczne polsko-rosyjskie wątki w dyskusjach na platformach „Kafeteria”<sup>9</sup> i „Interia”<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> <http://www.rosjanie.pl/forum/> (Pogovorim o Pol'she, b.d.).

<sup>7</sup> <http://www.rosjapl.info/forum/viewforum.php?f=6&sid=c129cc26700ba46c8a5e23c579940884> (RosjaPL.info, b.d.).

<sup>8</sup> [http://forum.gazeta.pl/forum/f,16589,Polska\\_Rosja.html](http://forum.gazeta.pl/forum/f,16589,Polska_Rosja.html) (Polska – Rosja – Forum dyskusyjne | Gazeta.pl, b.d.).

<sup>9</sup> <http://f.kafeteria.pl/> (Forum dla Kobiet, b.d.).

<sup>10</sup> <http://forum.interia.pl/> (Interia Forum, b.d.).

W trakcie rozmów kwestia konfliktów ideologicznych była poruszana dość często, nieraz z inicjatywy samych rozmówców, niezależnie od wieku i płci. Często na ten temat wypowiadają się w różnych kontekstach użytkownicy wspomnianego forum *Pogovorim o Połše*, którego większość uczestników stanowią osoby z rodzin mieszanych. Można wręcz pokusić się o stwierdzenie, iż częste awanturowanie się z powodu odmiennej oceny stosunków między Polską i Rosją jest w pewnym sensie cechą charakterystyczną małżeństwa polsko-rosyjskiego. Mamy zatem do czynienia ze specyficznym zjawiskiem społeczno-kulturowym zasługującym na odrębną refleksję naukową.

Niniejszy artykuł powstał na podstawie rozprawy doktorskiej *Problemy w polsko-rosyjskim komunikowaniu się na przykładzie mieszanych związków małżeńskich i nieformalnych* (Wojtas, 2014). Jest w pewnym sensie tekstem uzupełniającym, gdyż w rozprawie temat konfliktów na tle odmienności światopoglądów politycznych nie był omówiony wystarczająco szczegółowo. W artykule przyjrzałam się procesowi udowadniania swojej pozycji w trakcie dyskusji oraz czynnikowi, który zakłóca skuteczną wymianę informacji – czyli różnicom w zapleczu kulturowym przejawiającym się na poziomie odwoływania się do faktów oraz ich interpretowania. Wykorzystany w badaniu materiał pochodzi nie tylko z nagrań wywiadów z osobami żyjącymi w małżeństwach polsko-rosyjskich oraz źródeł zastanych (wypowiedzi na forach internetowych, podręczniki szkolne (Danilov & Kosulina, 1998; Glubiński, 1996; Kosznicki, Kotarski, & Pudliszewski, 2002; Levandovskii & Shchetinov, 1998; Orlov i in., 1999; Radziwiłł & Roszkowski, 2001; Syta, 1998; Zyrianov, 1996) oraz nieliczne pozycje beletrystyczne (Nurowska, 1996; Strelnikoff, 2008), lecz również z moich własnych wieloletnich obserwacji w środowisku polsko-rosyjskim.

## **Przyczyny konfliktów: spojrzenie z perspektywy małżonków oraz badacza**

Osoby zaangażowane w związek mieszany najczęściej zaprzeczają istnieniu zarówno problemów na tle różnic kulturowych, jak i samych różnic, nawet jeżeli ujawniają się one w sposób ewidentny w sytuacji rozmowy z osobą trzecią (np. podczas wywiadu naukowego lub dziennikarskiego). Taka reakcja została zaobserwowana i opisana przez wielu badaczy problematyki małżeństw mieszanych (np. Beck & Beck-Gernsheim, 2013; Jaroszewska, 2003; Winiarska, 2011). Paul C. Rosenblatt, Terri A. Karis i Richard R. Powell interpretują ją

jako reakcję obronną: „Nie jesteśmy wyjątkowi” to zatem wypowiedź przeciwko oporom i uprzedzeniom środowiska, które postrzega mieszane związki ze strachem, ciekawością i odrzuceniem [...]. Nie stanowimy żadnej egzotyki, boli nas to, że uchodzimy za jakiś zasadniczo problematyczny przypadek” (Rosenblatt, Karis, & Powell, 1995, ss. 36–38, za: Beck & Beck-Gernsheim, 2013, ss. 52–54).

Charakterystyczny dla par polsko-rosyjskich wyjątek od tej reguły stanowią konflikty wynikające z postrzegania historii Polski i Rosji albo polityki. Osoby, które doświadczyły lub doświadczały ich w życiu codziennym, nie tylko nie ukrywają tego faktu, lecz bardzo chętnie i emocjonalnie o nim opowiadają. W odróżnieniu od innych typowych problemów międzykulturowych, ten jest nie tylko uświadamiany, lecz również aktywnie poddawany refleksji. Każdy rozmówca zapytany o powody powtarzających się awantur w udanym przecież małżeństwie, potrafi bez dłuższego zastanowienia wymienić co najmniej jeden, a nawet rozwinąć temat. Zakłócenie harmonii pożycia z partnerem przez dyskusje ideologiczne racjonalizuje się na różne sposoby. Najczęściej jest to „nauczanie w szkole innej historii”. Dosyć częste jest oskarżanie małżonka o stosowanie „podwójnych standardów”: on może „źle mówić” o swoim kraju, a inni już nie. Niektórzy respondenci mówią o osobistych doświadczeniach członków rodziny partnera, które ukształtowały odpowiednie postawy i reakcje. Z bezpośrednimi oskarżeniami o fałszowanie historii albo o kompleksy narodowe spotykałam się rzadko, przeważnie w „nieoficjalnych” częściach rozmów nienagrywanych na dyktafon albo w wypowiedziach na forach internetowych.

Przytoczone przez respondentów wersje na pierwszy rzut oka wydają się dosyć przekonujące i stanowią wystarczający powód, by odpowiedzieć sobie na nurtujące pytanie: dlaczego doprowadzam do konfliktu z bliską osobą, spierając się o sprawy abstrakcyjne i nieistotne dla naszej codzienności? Spojrzenie na całokształt problematyki okiem badacza pozwala natomiast zauważyć, iż u podstaw tego rodzaju konfliktów leży odmienność samej konstrukcji tożsamości narodowej Polaków i Rosjan.

Posłużę się definicją Bronisława Misztala, która precyzyjnie oddaje specyfikę pojęcia „tożsamość” w kontekście jej ewoluowania pod wpływem środowiska międzykulturowego:

Tożsamość jest więc społecznie zapośredniczonym stanem umysłu i świadomości ludzkiej (a zatem nie jest bezpośrednim odwzorowaniem rzeczywistości), formułowanym i aktualizowanym na podstawie odniesień poznawczych, moralnych i politycznych. (...) Zmieniające się zewnętrzne kontekstowe warunki naszej społecznej egzystencji



wymagają nieustannego sprawdzania własnego stanowiska w odniesieniu do tych sytuacji, zdarzeń, faktów oraz działań podejmowanych przez innych ludzi." (Misztal, 2005, s. 24).

Misztal wyodrębnia „zdobyte kwalifikacje polityczne” jako jeden z ważnych elementów tożsamości, który „pozwala na określenie swojego miejsca w świecie” (s. 24). Zatem jest rzeczą naturalną, że człowiek aktywnie manifestuje swoją pozycję oraz wpajane mu od dzieciństwa schematy rozumowania, kiedy styka się z równie aktywną manifestacją innej pozycji i czuje się w jakiś sposób przez to zagrożony. Jest to w pewnym stopniu obrona własnego „Ja”.

Tożsamość narodowościowo-kulturowa polska i rosyjska zawiera wiele wspólnych elementów. Do kluczowych należy odwoływanie się do tradycji chrześcijańskiej i przynależność do Słowiańszczyzny. Lecz kiedy dochodzi do rozważań zahaczających o tematykę stosunków polsko-rosyjskich, wspólne cechy odsuwają się na dalszy plan. Odmienność tego tzw. „społecznie zapośredniczonego stanu umysłu” staje się w przypadku dyskusji prowadzonej przez osoby z Polski i Rosji czynnikiem w bardzo dużym stopniu zaburzającym porozumiewanie się. Innymi słowy, mamy tu do czynienia z dwoma odmiennymi wzorcami kategoryzowania rzeczywistości oraz identyfikowania się z własną grupą narodową. Zestawienie polskiego i rosyjskiego wzorca tożsamości narodowościowo-kulturowej jest bardzo skomplikowane i wielowątkowe, tak że skupię się na jednym tylko aspekcie – pamięci historycznej.

W różnych pracach można spotkać inne określenia w zasadzie tego samego zjawiska: pamięć zbiorowa, pamięć społeczna, pamięć historyczna, świadomość historyczna, pamięć o przeszłości (Ścigaj, 2012, s. 180). Zjawisko to Barbara Szacka definiuje jako „zespół wyobrażeń o jej [danej zbiorowości] przeszłości, jak również wszystkie postacie i wydarzenia z tej przeszłości, których znajomość uważana jest za warunek pełnego w niej uczestnictwa i które są w najrozmaitszy sposób upamiętniane, oraz formy tego upamiętniania” (Szacka, 2000, za: Ścigaj, 2012, s. 180).

Uczestnictwo w zbiorowej pamięci historycznej jest bardzo ważnym składnikiem tożsamości narodowej jednostki. Według Maurice’a Halbwachsa, jest to jeden z trzech elementów wspólnoty pamięci, obok świadomości przynależności do grupy oraz kultywowania określonych rytuałów (Halbwachs, 2008). Niezgodność w kluczowych treściach pamięci historycznej często prowadzi do konfliktu. Píše o tym Małgorzata Budyta-Budzyńska w kontekście grupowych konfliktów etnicznych, lecz jest to również słuszne w przypadku

spotkania pojedynczych osób socjalizowanych w innych kulturach narodowych. Przedstawienie wydarzeń historycznych w zbiorowej pamięci historycznej grupy ma swoją specyfikę: „Tradycja i przekaz kulturowy zwykle przedstawiają mocno uproszczony i zmitologizowany obraz dziejów, w którym postacie i wydarzenia historyczne nie mają charakteru neutralnego, ale wyraźnie normatywny, są symbolami postaw i zachowań pozytywnych lub negatywnych” (Budyta-Budzyńska, 2013, ss. 239–240).

Pamięć historyczna ma charakter wybiórczy, instrumentalny, a jej istotą jest waga przydawana elementom, jakie się na nią składają (Ścigaj, 2012, s. 183). Nie chciałabym w tym miejscu szczegółowo wyliczać punktów zapalnych, gdyż jest to temat bardzo obszerny. Rzetelne omówienie go wymaga nie tylko sięgnięcia po doświadczenia respondentów, lecz również zestawienia polskich i rosyjskich podręczników historii dla szkół średnich, list lektur szkolnych, cieszących się popularnością opracowań, esejów i powieści historycznych oraz prac naukowych skupiających się konkretnie na skierowanych na siebie działaniach Polaków i Rosjan w określonym momencie historycznym (np. Andrusiewicz, 2013; Cisek & Cisek, 2012; Dzikiewicz, 2013; Gorizontov, 1999; Kostiuszko, 2004; Noskova, 2001; Nowik, 2011; Socha, 2000; Volobuev, 2009; Volos & Orekhov, 2009). Skupię się natomiast na omówieniu mechanizmów zakłócenia przebiegu merytorycznej dyskusji z powodu niezgodności polskiego i rosyjskiego kanonu pamięci historycznej, w tym kwestii interpretacji, oraz na przedstawieniu kilku charakterystycznych przykładów.

## Typowy schemat przebiegu dyskusji

Temat stosunków polsko-rosyjskich tak czy inaczej powraca. Wymianę zdań mogą wywołać różne bodźce: program telewizyjny, komentarz członka rodziny na temat wydarzeń w kraju, artykuł w gazecie, powieść historyczna, film kostiumowy albo dokument. Wątki historyczne, które najczęściej stają się punktem zapalnym, to II wojna światowa (w szczególności kwestia datowania jej rozpoczęcia, definicja pojęcia *Wielkiej Wojny Ojczyźnianej*, przyjętego w historiografii rosyjskiej, wydarzenia września 1939 oraz lata 1944–1945), okres budowania socjalizmu i związane z nim realia. Rosyjska respondentka aforystycznie sformułowała typowe tematy jako „kto tam Warszawę wyzwolił, kto później zapomniał z niej odejść” (W23<sup>11</sup>).

---

<sup>11</sup> Rosjanka, 40 lat.

Cechą specyficzną tych rozmów małżonków jest ich emocjonalność oraz szybkie przeistaczanie się w awanturę. Argumentację oponenta każdy z rozmówców odbiera bardzo osobiście. Należy pamiętać, że podczas takiej dyskusji, szczególnie jeżeli jej uczestnikami nie są profesjonalni historycy lub politolodzy (czyli kiedy dyskusja odbywa się na poziomie wiedzy nie profesjonalnej, lecz potocznej), dochodzą do głosu nie tyle indywidualne poglądy, ile utrwalone postawy grupowe. Wyznawanie i głoszenie tych postaw jest jednym z podstawowych czynników, które składają się na poczucie przynależności do danej grupy. W omawianym przypadku rozmowy małżeństwa polsko-rosyjskiego jako „grupa” występuje zbiorowość wszystkich Polaków lub Rosjan, a przynależność do niej jest odbierana w kategoriach narodowościowych. Należy oczywiście uwzględnić specyfikę środowiskową i regionalną, lecz jak wynika ze zgromadzonego materiału, w przypadku dyskusji o sprawach polsko-rosyjskich te czynniki nie odgrywają znaczącej roli. Zatem atak rozmówcy na wygłoszony sąd jest jednocześnie atakiem na wszystkich rodaków, a odpowiedź nań jest również zbiorową odpowiedzią wszystkich „swoich”.

Podczas wywiadów nieraz byłam świadkiem sprzeczki zainicjowanej niewinnym pytaniem o to, czy para nie doświadcza nieporozumień na tle historii. Przytoczony niżej fragment rozmowy stanowi dość typowy przykład stopniowego wzajemnego nakręcania się małżonków w trakcie wymiany beztreściowych argumentów.

Badacz pyta, czy czasem kłóć się o politykę.

Żona Polka: Nie, polityka nie. Może trochę historia. Oni [Rosjanie] inaczej patrzą na historię.

Mąż Rosjanin: No tak, kiedy zaczynamy wyjaśniać, kto kiedy kogo zaatakował...

Żona: Tak, kiedy zaczęła się druga wojna światowa, no to też jest problem.

Mąż: Kiedy – to jeszcze nic. A od czego – to już gorzej.

Żona: No jak to kiedy. Wy myślicie, że który rok? A my, że 39.

Mąż: No tak, logicznie, nam to też w podstawówce tłumaczyli.

Żona: Owszem, tłumaczyli wam!

Mąż: Owszem, celowo na lekcji nam tłumaczyli, że druga wojna światowa wybuchła 1 września '39 roku, żebyśmy nie mylili.

Żona: Tak?!

Mąż: Tak, że 41 – to nasza wojna. A druga wojna światowa wybuchła w 39. Specjalnie nam to tłumaczono.

Żona: No wasza wojna to chyba się zaczęła 17 września '39, jak na nas napadliście.



Mąż: Nic z tego, wtedy nie było żadnej wojny.

Żona (zwracając się do badacza): Polityka – nie, historia – tak (W1)<sup>12</sup>.

Wyobrażenie o tym, jak to przebiega, dają również dyskusje na forach internetowych. Mimo że w tym wypadku oponenti nie są małżeństwem, tylko nieznanymi sobie ludźmi, schemat jest w zasadzie identyczny: pierwsza neutralna i spokojna wypowiedź jednego rozmówcy powoduje już nacechowaną emocjonalnie reakcję drugiego i prawie natychmiastowe wprowadzenie podziału *my–Wy*, który wpływa na wszystko, co będzie powiedziane dalej. Zwraca uwagę irracjonalność argumentacji i kontrargumentacji, podważanie wiarygodności źródeł, z których czerpie wiedzę oponent, brak konstruowania związków logicznych oraz złośliwe komentarze o charakterze osobistym.

Kluczowe dla rozumienia istoty tego mechanizmu wydaje się to, że **oponenci z różnych powodów nie są w stanie zrozumieć toku i logiki argumentacji rozmówcy**. W efekcie już po pierwszej wymianie zdań dyskusja zapętla się w błędnym kole. Pomijam kwestię emocjonalnego zaangażowania, które czasem powoduje „zaślepienie” i niezdolność do przyjęcia do wiadomości cudzych racji. Oczywiście jest i to, że sam fakt konfliktu z bliską osobą również wywołuje frustrację i nie sprzyja trzeźwej, spokojnej refleksji. Warta omówienia jest natomiast specyfika udowadniania swojej pozycji. Przytoczenie argumentów przebiega na dwóch poziomach: odwoływania się do faktów oraz ich kategoryzowania. Wydaje się, że i w jednym, i w drugim wypadku proces wymiany informacji jest zakłócony z powodu obiektywnych odmienności w zapleczu kulturowym. Jest to problem uniwersalny, którego rozwiązanie nie zależy od dobrej woli małżonków, lecz od ich otwartości intelektualnej oraz kompetencji międzykulturowej.

## **Problemy z rozumieniem argumentacji: poziom faktografii**

Na poziomie faktografii rzuca się w oczy bardzo wyraźna asymetria w przygotowaniu oponentów do prowadzenia dyskusji. Polacy, z rzadkimi wyjątkami, są na ogół lepiej zorientowani w historii stosunków polsko-rosyjskich niż Rosjanie. Przytaczają daty, miejsca, odwołują się do wydarzeń, o których rosyjski oponent często nigdy nie słyszał ani nie czytał, albo ma o nich bardzo mgliste pojęcie. To od początku stawia rosyjskiego małżonka

<sup>12</sup> Rosjanin, 43 lata i Polka, 40 lat, są w związku od 13 lat, mieszkają w Polsce.

w niekorzystnej sytuacji. Tematami, z którymi Polacy, w odróżnieniu od Rosjan, są dobrze obeznani, są szczegóły przebiegu wojny polsko-radzieckiej i powstań narodowych (np. rola Cytadeli Warszawskiej i egzekucje na jej stokach, polityka rusyfikacji oraz represje wobec powstańców).

Ta informacyjna asymetria ma swoje powody. Historia stosunków polsko-rosyjskich rzadko jest przedmiotem zainteresowania osoby z Rosji. Zaczerpniecie zaś wiedzy ogólnej w tym zakresie jest prawie niemożliwe ze względu na to, że program szkolny nie kładzie nacisku na polskie wątki. Tytułem ilustracji odwołam się do podręcznika dla osób zdających na kierunki humanistyczne z 1999 r. pod redakcją Orłowa (Orlov i in., 1999). Na przełomie lat 90. XX w. i początku XXI w. był to bardzo popularny podręcznik, z którego, co można stwierdzić z dużym prawdopodobieństwem, korzystała większość dzisiejszych rosyjskich trzydziestolatków, w tym małżonkowie Polaków. O powstaniu listopadowym jest krótka wzmianka w takim kontekście, że Francja nie ingerowała w wewnętrzne sprawy Imperium Rosyjskiego (s. 276). O powstaniu styczniowym mówi się nieco więcej – jest niewielki akapit w rozdziale o społecznej otoczce reform Aleksandra II poprzedzony zdaniem o wykorzystywaniu powstania przez przeciwników reform (ss. 315, 320). Wojnę polsko-radziecką określono jako „największy problem władzy radzieckiej” (ss. 470–471), lecz autorzy nie podparli tego stwierdzenia faktami, nie omawiają tego tematu. Te informacje nie przyciągają uwagi. Ja sama, ucząc się swego czasu z tego podręcznika przed egzaminami na studia (nb. slawistycznymi), nie wyniosłam z niego żadnej wiedzy o Polsce. Podręczniki historii światowej również nie zawierają informacji o powstaniach, gdyż zgodnie z tradycją historiograficzną wydarzenia te rozpatruje się w ramach studiów nad polityką wewnętrzną Rosji.

Przeszkodę na drodze porozumienia się w kwestii historii stanowi nie tylko inny zakres wiedzy, lecz również inna ocena niektórych wydarzeń i postaci. Ciekawym przykładem jest rosyjski dowódca armii Aleksander Suworow (1730–1800). Dla Rosjan jest to postać pozytywna, stanowiąca wzór do naśladowania, genialny dowódca, który nie przegrał żadnej walki, znany z troski o szeregowych, ascetycznego trybu życia i prawdomówności. Dla Polaków, szczególnie z byłego zaboru rosyjskiego, Suworow jest natomiast jedynie tłumicielem insurekcji kościuszkowskiej, osobą odpowiedzialną za rzeź Pragi 4 listopada 1794 r. Przeprowadzone przez mnie w latach 2008–2009 sondaże pilotażowe wykazały, że tego utrwalonego w polskiej pamięci historycznej epizodu Rosjanie zazwyczaj nie znają, a na opowieść o nim reagują niedowierzaniem.

Nie mniej jaskrawym przykładem rozbieżnych interpretacji jest ocena okresu socjalizmu w Polsce i w Rosji. Stosunek do sowieckiego okresu historii we współczesnej Rosji jest ambiwalentny. Rządy radzieckie są oceniane zarówno negatywnie, jak i pozytywnie i przez historyków oraz publicystów, i na poziomie refleksji potocznej. Często dla tej samej osoby jedne aspekty funkcjonowania ZSRR są powodem do dumy (np. bezpłatne studia oraz opieka medyczna, brak bezrobocia, bogaty program rozrywkowo-edukacyjny dla młodzieży szkolnej, rozwój nauk technicznych, sukcesy w kosmonautyce, zwycięstwo nad III Rzeszą), a inne w kategoriach hańby, wstydu lub zbiorowej odpowiedzialności (np. tendencje totalitarne, otwarte represje okresu stalinowskiego i ukryte okresu breżniewowskiego, brak wielu towarów, powszechna ideologizacja). Nawet młodszym rosyjskim respondentom, na ogół krytycznie nastawionym do okresu ZSRR i wyśmiewającym radzieckie realia, trudno jest zaakceptować definitywne odcięcie się od dziedzictwa PRL przez polskich małżonków. To odcięcie wyraża się m.in. w odbieraniu PRL jako obcej egzotycznej krainy, którą można zbadać i z której można – i należy – się pośmiać (Grębecka i in., 2011; Marcel, 2011; Rychlewski, 2006). Dla polskich respondentów niezrozumiałe są np. przejawy nostalgii za epoką radziecką czy używanie określenia „prawdziwy komunista”, by podkreślić uczciwość, prawdomówność i sumienność kogoś z rodziny.

## **Problemy z rozumieniem argumentacji: poziom interpretacji**

Polak i Rosjanin odwołują się do zupełnie innych kategorii myślenia, czego dyskutujący małżonkowie zazwyczaj sobie nie uświadamiają. Argumentacja rosyjska oparta jest na opozycji *duży/wielki* – *mały*. Jest to punkt wyjściowy dla wyjaśniania polskim rozmówcom zarówno procesów i zjawisk zachodzących w kraju lub na arenie międzynarodowej, jak i postaw (swoich indywidualnych, innych Rosjan, rosyjskich polityków itd.). Wnioskuje o tym na podstawie analizy wielu dyskusji, których byłam świadkiem lub uczestnikiem. O „pogardzie dla rzeczy małych”, jako typowej dla Rosjan cesze, pisze również autor hasła „Dusza rosyjska” w leksykonie *Idee w Rosji* (Lazari, 1999, hasło *Dusza rosyjska*, s. 276). Przypisanie jakiemuś przedmiotowi rozmowy kategorii *duży* automatycznie nadaje mu znaczenia, sugeruje specjalne prawa. Natomiast coś, co jest rozumiane jako *małe*, może być pominięte, odsunięte na bok, ignorowane, w każdym razie nie zasługuje na uwagę,

a czasem i na szacunek. Działa to również w drugą stronę: jeżeli coś jest ewidentnie *małe* albo mniejsze w jakimś zestawieniu, nie może być postrzegane poważnie. Swój jest zawsze *duży*, Obcy – *mały*. Kiedy podczas dyskusji dochodzi do wyraźnego przeciwstawienia Rosji/Rosjan i Polski/Polaków, przeciwstawienie to zostaje przez rosyjskiego oponenta wpisane w opozycję *duży* – *mały*. Nadanie polskim wątkom kategorii *mały* automatycznie niesie za sobą szereg negatywnych konkluzji, dla Polaka zupełnie niezrozumiałych.

Polskie argumenty budowane są wokół opozycji *cywilizowany* – *dziki*. Zwraca na to uwagę Hanna Gosk w tekście analizującym polskie reportaże z podróży do Rosji (Gosk, 2013, s. 140). Pojęcie *cywilizacji* zostaje rozszerzone na wiele sfer (od zachowania osobistego do uporządkowania przestrzeni miejskiej) i obejmuje humanizm, miłosierdzie, szacunek dla jednostki, obycie i erudycję, przestrzeganie ustalonych zasad. *Dzikość* oznacza natomiast zaprzeczenie wszystkich „osiągnięć cywilizacyjnych”: okrucieństwo, obojętność na cierpienie, barbarzyństwo, impulsywność, bezład itd. Obcy jest *dziki*, Swój – *cywilizowany*. Rozstrzygnięcia na tej płaszczyźnie rozmaitych kwestii polsko-rosyjskich zawsze są na niekorzyść realiów rosyjskich, co jest bolesne i niezrozumiałe dla rozmówcy z Rosji.

Poza tym Rosjanin w rozważaniach geopolitycznych odwołuje się do kategorii zwycięstwa, Polak – ofiary. Myślenie martyrologiczne – czyli przywiązywanie dużej wagi do strat poniesionych przez szeroko pojęty naród w czasie walk o odzyskanie niepodległości oraz krzywd wyrządzonych przez zaborców i inne państwa – jest powszechne w polskiej refleksji na temat tożsamości, istoty charakteru narodowego i roli, którą Polska odegrała lub ma odegrać na arenie światowej. Janusz Tazbir pisze na przykład o „martyrologicznej motywacji” polskiego patriotyzmu i porównuje pod tym względem Polaków do Irlandczyków i Basków (Bielik-Robson i in., 2013, s. 75). W konwencji martyrologicznej utrzymana jest cała książka Ryszarda Legutko *Esej o duszy polskiej*. Pisze on m.in.: „Gdyby Polskę wyobrazić sobie jako pojedynczego człowieka, to ów człowiek tych wszystkich przeżyć prawdopodobnie by nie przeżył, a jeśliby mu się to udało, to byłby kaleką o ciężkich urazach psychicznych” (Legutko, 2012, s. 10).

Podobny sposób interpretacji własnej historii jest zupełnie obcy myśleniu rosyjskiemu. Ponieważ wpisuje się on w pojęcie *mały*, bywa ostro krytykowany, a czasem wyśmiewany przez Rosjan.

Bardzo charakterystyczne w tym kontekście są opisane przez Annę Wierzbicką różnice pomiędzy polskim pojęciem *ojczyzna* i jego rosyjskimi odpowiednikami. Pojęcie *ojczyzna* oprócz skojarzeń z miejscem urodzenia wiąże się z pojęciami *śmierć*, *cierpienie*,

męczeństwo, utrata i wygnanie. Z posiadania ojczyzny się nie cieszy, tylko się o nią walczy, za nią się umiera. Do tego pojęcia nie pasuje kontekst tryumfalny, pompatyczny albo żartobliwy. Miłość do ojczyzny ma wymiar imperatywu moralnego, tak samo jak działanie na jej korzyść. „Ojczyzna jest jakby kochającą matką, która niczego nie wymaga, ale która wiele wycierpiała i którą chciałoby się chronić przed dalszymi nieszczęściami” (Wierzbicka, 2007, s. 328). Zupełnie inna jest konstrukcja tego pojęcia w świadomości rosyjskiej. Pojęcie ojczyzna jest reprezentowane trzema wyrazami: *‘rodina’*, *‘otechestvo’* i *‘otchizna’*. *Rodina* to kraj, z którym jest się emocjonalnie związanym, *otechestvo* to kraj, wobec którego ma się pewne zobowiązania, natomiast *otchizna* to mityczny kraj, za którym się tęskni. Kluczowe w tej triadzie jest pojęcie *rodina*, które kojarzy się z czymś „swojskim”, bliskim, zrozumiałym i nie zawiera przy tym żadnego nakazu moralnego. Taki nakaz (służenia, obrony czy umierania) jest związany z pojęciem *otechestvo*. Z *otechestva* można być dumnym, *rodinę* zaś kocha się bez zobowiązań, z głębokiej potrzeby serca.

Brak wiedzy o kategoriach, w których należący do innej kultury oponent określa swoją ojczyznę, prowadzi do niezrozumienia całego toku wywodu. Żartowanie z polskiej ojczyzny czy nawet poważne mówienie o niej w konwencji pompatycznej może być odebrane przez Polaka jako kpina lub zniewaga. Z kolei martyrologiczne ujęcie własnego kraju dla Rosjanina jest nienaturalne i drażni. Tak samo sztucznie w oczach rozmówcy Polaka wygląda ujmowanie ojczyzny w kategoriach dumy, długu do spłacenia i obowiązku (*dolg*). Przejawy intymnej emocjonalnej więzi z *rodiną* mogą być dla Polaka w ogóle niezrozumiałe i odebrane jako zwykły sentymentalizm.

Zderzenie naszkicowanych wyżej mechanizmów łatwo przedstawić na przykładzie często pojawiającego się w sporach Polaków i Rosjan wątku rozliczenia się z masowymi mordami. Zaproszenie ze strony polskiego rozmówcy do wspólnej refleksji nad zbrodnią katyńską lub zesłaniami na Syberię powoduje poszukiwanie analogii. Głównym przedmiotem porównań są wówczas represje stalinowskie z końca lat 30. w Związku Radzieckim oraz GUŁAG. Terror w stosunku do „swoich” odbierany jest przez rozmówcę rosyjskiego jako *duży*, natomiast terror wobec Polaków jako *mały*, a więc nie wart tego, by poświęcać mu zbyt wiele uwagi. W tym kontekście dążenie polskiego rozmówcy do dokładnego policzenia i opisanie ofiar (wpisuje się to zarówno w konwencję martyrologiczną, jak i w pojęcie *cywilizowanego* traktowania poległych) odbierane jest jako nienaturalne. Rosjanin będzie tłumaczył sobie emocjonalne zaangażowanie partnera jako małostkowość, niepotrzebne zawracanie głowy sobie i innym, a postawę polskich elit jako interesowność, chęć zarobienia



na tragedii albo poszukiwanie powodu dla kolejnej kłótni międzynarodowej. Dość typowym przykładem głębokiego wzajemnego niezrozumienia jest fragment korespondencji na forum internetowym:

Polak: Odnosnie wielu tysięcy zabitych Polaków wiemy co się stało. Ale o siedmiu tysiącach zabitych rodaków dalej nic nie wiemy. Ogółem zginęło ponad 20 tys. Polaków w tych miejscach, które wspominałem. [...] Poza tym, chcemy znać nazwiska morderców. To chyba nie jest przesada?

Альфа: Drogі Polaku, miliony osób w Rosji też chcieli by wiedzieć KTO!!! zabił ICH ojców, matki, dziadków, babcie... Tylko wiesz, jeżeli TYLKO TYM WSZYSTKIM się zajmować, dzieci będą na śmietnikach się żywić... A SENS ŻYCIA ZNAJDUJE SIĘ W PRZYSZŁOŚCI, nie w PRZESZŁOŚCI.

Смолянка: Gościu-Polaku! Jest Pan absolutnie pewien tego, że jeżeli Rosja otworzy wszystkie archiwa i nazwie Katyń ludobójstwem, Polska nie znajdzie innych pretensji do Rosji? Jeżeli jest Pan tego pewien to nie jest Pan Polakiem. A jeżeli jest Pan Polakiem, to takiej pewności nie może Pan mieć. Pan jak nikt inny powinien znać własne charakterystyczne cechy narodowe. I jedną z nich jest wieczne niezadowolenie oraz chęć znalezienia winnego wszystkich swoich nieszczęść poza granicami ojczyzny.<sup>13</sup>

## Sposoby rozwiązywania problemu

Jeżeli żaden z partnerów nie podejmuje świadomego wysiłku przewartościowania swojej pamięci historycznej, dyskusje wokół kontrowersyjnego tematu toczą się według określonego scenariusza i są powtarzalne: na nowo wymieniane są te same argumenty, przytaczane te same fakty. Dyskusje prowadzone na tych zasadach małżonkowie odczuwają jako męczące i bezsensowne. Żeby rozerwać błędne koło, za wszelką cenę unikają drażliwego tematu, co czasem doprowadza wręcz do jego tabuizacji. Jest to strategia niezbyt skuteczna, gdyż niebezpieczny wątek może poruszyć w obecności małżonków osoba trzecia, nieświadoma podjętej przez nich decyzji. Brak możliwości odwoływania się do elementów własnej tożsamości narodowej – tak przecież ważnego składnika osobowości – nie pozwala małżonkom na coraz lepsze poznawanie siebie i w ostatecznym rozrachunku negatywnie wpływa na budowanie więzi emocjonalnej.

<sup>13</sup> <http://www.forum.opolshe.ru/viewtopic.php?t=593&postdays=0&postorder=asc&start=0&sid=27d85fd1746a2a5ba32d9419154f72b1> (Forum o Pol'she, b.d.).

Nie jest to jedyny sposób radzenia sobie z konfliktami ideologicznymi. Druga strategia jest zupełnym zaprzeczeniem pierwszej i polega na świadomym drażeniu tematu aż do skutku, czyli do ustalenia jakiejś opinii kompromisowej, która odpowiadałaby obojgu. Często wiąże się z tym pogłębienie własnej wiedzy o wydarzeniach historycznych, zainteresowanie się życiem politycznym kraju pochodzenia małżonka. Interesujące jest to, że taką metamorfozę przechodzą osoby wcześniej zupełnie nie interesujące się historią polsko-rosyjską i całkowicie apolityczne. Jeżeli jest to proces symetryczny, w który angażuje się jednocześnie oboje małżonków, para czerpie dużo satysfakcji z odkrywania nieznanych wcześniej kart własnej historii. Takie doświadczenie wzmacnia i pogłębia więź emocjonalną pomiędzy małżonkami.

## **Tożsamość indywidualna i pamięć historyczna w związku mieszanym**

Wszystko, co zostało powiedziane wyżej, dotyczy zdecydowanej większości par na początkowym etapie koegzystencji (kilka pierwszych lat). Z biegiem czasu partnerzy wybierają jedną z opisanych wyżej strategii radzenia sobie z niekomfortową sytuacją i albo tabuizują drażliwy temat, utrwalając własną wizję rzeczywistości historycznej i współczesnej, albo stopniowo otwierają się na inne interpretacje znanych od dzieciństwa faktów. Takie otwarcie się nieuchronnie prowadzi do modyfikacji własnej tożsamości indywidualnej, czasem aż do przeciwstawienia niektórych jej elementów kanonom pamięci zbiorowej. Jest to typowy proces zachodzący w związku mieszanym narodowościowo i kulturowo. Ulrich Beck i Elisabeth Beck-Gernsheim piszą o „rozdwojonej pamięci”, która jest charakterystyczna dla małżeństw transnarodowych:

Ludzie, którzy żyją, kochają i myślą transnarodowo, muszą wybrać pomiędzy różnymi formami pamięci historycznej. (...) Jeżeli zostaje przez to naruszona oczywistość i jednostronność pamięci historycznej, to otwiera się nowy horyzont, a fałszywa prostota narodowej pamięci traci swe podstawy. Konsekwencje tego mają decydujący charakter: wcale nie brak pamięci charakteryzuje rodziny światowe. Cechuje je raczej to, że różne linie pamięci są w nich obecne równocześnie i muszą wejść ze sobą w relację. (...) Życie i miłość w rodzinach światowych rozciągają się pomiędzy różnymi ofertami historycznej pamięci, które mogą albo muszą zostać przez jednostki zestawione ze sobą, wzajemnie zrównoważone bądź połączone w nowe formy upamiętniania i pamiętania (Beck & Beck-Gernsheim, 2013, ss. 262–263).

W zależności od tego, czy dana osoba mieszka w kraju partnera, czy w ojczyźnie, ewolucja tożsamości może przybierać różne formy. Dla partnera, który wyemigrował, związek może stać się bodźcem do świadomego procesu modyfikacji własnej tożsamości albo nawet do jej całkowitego zaniku (odnotowałam jedynie dwa takie przypadki). Osoba, która nie zmieniła miejsca zamieszkania, również przechodzi ewolucję własnej tożsamości narodowej, co respondenci opisywali podczas wywiadu w kategoriach „otwarcia się”: na ludzi z innych krajów, książki w obcych językach, odmienne schematy myślenia. Takie są podwaliny zadziwiających na pierwszy rzut oka postaw, np. Polaka, który mówi o „pobrzmiwającym” w nim „imperializmie rosyjskim” (W19)<sup>14</sup> albo Rosjanina, który kwituje wypowiedź o II wojnie światowej słowami: „A potem popatrzyłem i myślę, kurczę, to my przecież też jesteśmy nieźle s...ki”<sup>15</sup> (W30)<sup>16</sup>.

Bardziej szczegółowo kierunki ewolucji tożsamości narodowo-kulturowej osób zaangażowanych w związek polsko-rosyjski opisałam w artykule poświęconym temu zagadnieniu (Busygina-Wojtas, 2013, ss. 37–40).

Są również osoby, które wchodzą w związek polsko-rosyjski, mając już w jakimś stopniu ukształtowaną wbrew „obowiązującym” kanonom pamięci zbiorowej indywidualną tożsamość narodową. Takie przypadki wymagają osobnego gruntownego badania, którego nie sposób przeprowadzić na podstawie zgromadzonego przeze mnie materiału.

## Wnioski

Konflikty spowodowane wymianą opinii na temat stosunków między Polską i Rosją w ujęciu współczesnym lub historycznym są stałym elementem codzienności w małżeństwach polsko-rosyjskich. Wywoływane przez niemal dowolne bodźce informacyjne, przebiegają bardzo burzliwie i pozostawiają po sobie przykre poczucie bezsensowności kolejnej awantury oraz uczucie bezradności. Sami małżonkowie są świadomi tego, że mają problem, i tłumaczą to sobie na różne sposoby, odwołując się do różnic w nauczaniu historii oraz podwójnych standardów partnera. Istotą problemu jest jednak odmienna konstrukcja tożsamości narodowościowo-kulturowej Polaków i Rosjan, m.in. pamięci historycznej. Konsekwencją tych różnic jest niezdolność do głębszego rozumienia argumentacji rozmówcy oraz do przekazania mu swojego punktu widzenia. Asymetria wiedzy na poziomie znajomości faktów nie

<sup>14</sup> Polak, 40 lat, w związku z Rosjanką od 12 lat.

<sup>15</sup> Tłum. z języka rosyjskiego autorki.

<sup>16</sup> Rosjanin, 24 lata, w związku na odległość z Polką od roku.

pozwala na zbudowanie wspólnego gruntu informacyjnego. Przywiązanie do rodzimych wzorców oceny wydarzeń i postaci historycznych przeszkadza w przyswajaniu nowych informacji na ich temat i zamyka w sztywnych ramach nabytych schematów myślenia. Lecz najpoważniejsze problemy z wzajemnym rozumieniem swoich racji powstają na poziomie interpretacji i kategoryzacji zjawisk. Myśląc o swojej przynależności do ojczyzny, Polacy i Rosjanie odwołują się do zupełnie innych kategorii wartościujących, które wpływają na postrzeganie przedmiotu dyskusji.

Każda para opracowuje swoją strategię radzenia sobie z konfliktami ideologicznymi. Rozwiązaniem stosowanym najczęściej jest całkowita tabuizacja tematu stosunków polsko-rosyjskich i unikanie jakichkolwiek rozmów na ten temat. Druga strategia zakłada samoedukację, autorefleksję, przewartościowanie własnych poglądów i otwartość na tezy głoszone przez małżonka. Włożony w te działania świadomy wysiłek owocuje wypracowaniem nowego, wspólnego spojrzenia na trudne tematy. Pary, które wybrały tę drogę, nie ukrywają, że dla każdego z partnerów uwolnienie się od wpajanych od dzieciństwa schematów rozumowania było trudnym doświadczeniem. Jednak owocem tego wysiłku jest poczucie jedności z małżonkiem i świadomość tego, że żadne podziały ideologiczne i polityczne nie będą w stanie zniszczyć związku.

## Bibliografia

- Andrusiewicz, A. (2013). *Krwawa dekada: Polska interwencja w Rosji 1602–1612. Dyplomacja, samozwańcy, wojna*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Baza Demografia. (b.d.). Pobrano z <http://demografia.stat.gov.pl/BazaDemografia/Tables.aspx>
- Beck, U., & Beck-Gernsheim, E. (2013). *Miłość na odległość: Modele życia w epoce globalnej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Bielik-Robson, A., Czaplinski, P., Michnik, A., Ryś, G., Tazbir, J., Tokarska-Bakir, J., & Zagajewski, A. (2013). *Kim są Polacy*. Warszawa: Agora S.A.
- Budyta-Budzyńska, M. (2013). *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Busygina-Wojtas, T. (2013). Tożsamość narodowościowo-kulturowa w polsko-rosyjskich małżeństwach mieszanych. W: L. Dyczewski & K. Jurek (Red.), *Rzeczywistość wielokulturowa* (ss. 23–42). Lublin, Warszawa: Wydawnictwo KUL, Centrum Europejskie Natolin.
- Cisek, J., & Cisek, M. (2012). *Bitwa Warszawska 1920 o Polskę i Europę*. Warszawa: Rytm.

Danilov, A., & Kosulina, L. (1998). *Istoriia Rossii. XX vek: Uchebnik dla 9-go klassa obshcheobrazovatel'nykh uchrezhdenii* (Wyd. 4). Moskva: Prosveshchenie.

Dzikiewicz, L. W. (2013). *Udział Rosji w hekatombie Warszawy 1944*. Komorów: Antyk – Marcin Dybowski.

Forum dla Kobiet. (b.d.). Pobrano 21 marca 2015, z <http://f.kafeteria.pl/>

Forum o Pol'she. (b.d.). Pobrano 23 marca 2015, z <http://www.forum.opolshe.ru/viewtopic.php?t=593&postdays=0&postorder=asc&start=0&sid=27d85fd1746a2a5ba32d9419154f72b1>

Glubiński, T. (1996). *Historia III. Trudny wiek XX* (Wyd. 5). Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.

Gorizontov, L. E. (1999). *Paradoksy imperskoj politiki: Poliaki v Rossii i russkie v Pol'she*. Moskva: Indrik.

Gosk, H. (2013). Po zaborach, po PRL-u; Polskie podróże do ZSRR/Rosji. W: H. Gosk & E. Kraszkowska (Red.), *(P)o zaborach, (p)o wojnie, (p)o PRL: Polski dyskurs postzależnościowy dawniej i dziś* (ss. 135–149). Kraków: Universitas.

Grębecka, Z., Grochola, W. i in. (2011). *PRL w klimacie absurdu*. Warszawa: Ringier Axel Springer Polska.

Halbwachs, M. (2008). *Spoleczne ramy pamięci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Interia Forum. (b.d.). Pobrano 21 marca 2015, z <http://forum.interia.pl/>

Janiszewski, B. (2011). Żona wschodnia. *Newsweek Polska*, 33, ss. 24–27. W internetowym wydaniu tygodnika artykuł ma tytuł „Żona ze wschodu”. Pobrano 23 marca 2015, z <http://spoleczenstwo.newsweek.pl/zona-ze-wschodu,80785,1,1.html>

Jaroszewska, E. (2003) *Małżeństwa polsko-niemieckie w RFN: Relacje polskich partnerów na tle obrazu innych małżeństw binacjonalnych*. Warszawa: Aspra-JR.

Kostiushko, I. I. (Red.). (2004). *Pol'skie voennoplennye v RSFSR, BSSR i USSR v 1919–1922 gg.: Dokumenty i materialy*. Moskva: Institut Slavianovedeniia RAN.

Kosznicki, M., Kotarski, S., & Pudliszewski, J. (2002). *Historia I. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, liceum profilowanego i technikum – zakres podstawowy i rozszerzony*. Wrocław: Wiking.

Lazari, A. de (Red.) (1999). *Idee w Rosji: Leksykon rosyjsko-polsko-angielski* (T. 2). Łódź: Ibidem.

Legutko, R. (2012). *Esej o duszy polskiej*. Poznań: Zysk i S-ka.

Leszczyński, M., & Gruszka, K. (2013, marzec 18). Ożenek i miłość. Wywiad Elle z Karoliną Gruszką! *Elle*. Pobrano 23 marca 2015, z <http://www.elle.pl/ludzie/arttykul/ozenek-i-miloscy-wywiad-elle-z-karolina-gruszka>

Levandovskii, A., & Shchetinov, I. (1998). *Rossii v XX veke: Uchebnoe posobie dla 10–11 klassov*. Moskva: Prosveshchenie.

Marcel, S. (2011). *PRL: Najweselszy barak w socjalistycznym obozie*. Poznań: Vesper.

Misztal, B. (2005). Tożsamość jako pojęcie i zjawisko społeczne w zderzeniu z procesami globalizacji. W: E. Budakowska (Red.), *Tożsamość bez granic. Współczesne wyzwania* (ss. 21–32). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.



- Noskova, A. F. (Red.). (2001). *Iz Varshavy. Moskva, tovarishchu Beriia...: Dokumenty NKVD SSSR o pol'skom podpol'e 1944–1945 gg.* Moskva, Novosibirsk: Sibirskii hronograf.
- Nowik, G. (2011). *Wojna światów 1920: Bitwa Warszawska.* Poznań: G&P Oficyna Wydawnicza.
- Nurowska, M. (1996). *Rosyjski kochanek.* Warszawa: W.A.B.
- Orlov, A. S. i in. (1999). *Osnovy kursa istorii Rossii.* Moskva: Prostor.
- Pogovorim o Pol'she. (b.d.). Pobrano 21 marca 2015, z <http://www.rosjanie.pl/forum/>
- Polska – Rosja – Forum dyskusyjne | Gazeta.pl. (b.d.). Pobrano 21 marca 2015, z [http://forum.gazeta.pl/forum/f,16589,Polska\\_Rosja.html](http://forum.gazeta.pl/forum/f,16589,Polska_Rosja.html)
- Radziwiłł, A., & Roszkowski, W. (2001). *Historia 1939–1956.* Warszawa: Wydawnictwo Szkolne PWN.
- RosjaPL.info. (b.d.). Pobrano 21 marca 2015, z <http://www.rosjapl.info/forum/viewforum.php?f=6&sid=c129cc26700ba46c8a5e23c579940884>
- Rychlewski, M. (2006). *Absurdy PRL-u: Antologia.* Poznań: Vesper.
- Socha, S. (2000). *Czerwona śmierć, czyli narodziny PRL.* Stalowa Wola: Światowy Związek Żołnierzy AK. Koło Miejskie w Stalowej Woli.
- Strelnikoff, D. (2008). *Ruski miesiąc.* Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
- Syta, A. (1998). *Dawne i nowe czasy: Podręcznik dla zasadniczej szkoły zawodowej (Wyd. 5, Część 2).* Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Szacka, B. (2000). Pamięć zbiorowa i wojna. *Przegląd Socjologiczny*, 49(2), 11–28.
- Ścigaj, P. (2012). *Tożsamość narodowa: Zarys problematyki.* Kraków: Księgarnia Akademicka.
- Tomczuk, J., & Gruszka, K. (2011). Zakochana w Rosji. *Newsweek Polska.* Pobrano 23 marca 2015, z <http://stylzycia.newsweek.pl/zakochana-w-rosji,52958,1,1.html>
- Volobuev, V. V. (2009). *Politicheskaia oppozitsiia v Pol'she. 1956–1976.* Moskva: Institut Slavianovedeniia RAN.
- Volos, M., & Orekhov, A. (2009). *Revoliutsionnaia Rossiia 1917 goda i pol'skii vopros: Nove istochniki, nove vzgliady.* Moskva: Institut Slavianovedeniia RAN.
- Wierzbicka, A. (2007). *Słowa klucze: Różne języki – różne kultury.* Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Winiarska, A. (2011). Rodzina wielokulturowa, czyli małżeństwa polsko-wietnamskie w Polsce. W: E. Nowicka (Red.), *Blaski i cienie emigracji: Problemy cudzoziemców w Polsce* (ss. 73–95). Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Wojtas, T. (2014). *Problemy w polsko-rosyjskim komunikowaniu się na przykładzie mieszanych związków małżeńskich i nieformalnych.* (Nieopublikowana rozprawa doktorska). Warszawa.
- Zhenskiï Forum Lady's Café. (b.d.). Pobrano z <http://forum.ladyscafe.ru/index.php?>
- Zyrianov, P. (1996). *Istoriia Rossii: Uchebnaia kniga dla 9-go klassa srednei shkoly.* Moskva: Prosveshchenie.

## **National identity and conflicts in Polish-Russian marriages**

Conflicts concerning the shared Polish-Russian historical background and attitude towards it with the politics involved in it are a frequent issue in Polish-Russian marriages. These are the reasons these conflicts can frequently lapse into family quarrels. The conflicts are closely examined in their progress and analyzed from different perspectives, referring both to national identity and the historical memory agendas. In this paper we also present some examples of the most typical misunderstandings that may take place.

The main factor is the difference in identity models, and as a consequence, the failure to understand the logic of one's opponent's arguments. Information asymmetry as well as the well-known habitual ways of historical conceptualization of events and figures interfere in the successful cognition and enclose the spouses in a rigid frame of their own native models. In this context the biggest problems appear at the level of interpretation and categorization of the object of the discussion. Both Poles and Russians refer to different fundamentals while talking about independence, war and homeland, and this can lead to complete misunderstandings.

Each couple has their own way of lessening the ideological conflicts. The first strategy the spouses will consider is to avoid talking about conflicting subjects up to an absolute taboo on the subject. The other strategy is related to auto-education, self-reflection, conscientious reappraisal of judgments and, eventually, open-mindedness. The effort put into this leads to the creation of a new, mutual way of looking at the above mentioned difficult themes.

### **Keywords:**

identity; Russia; Poland; cross-cultural communication; collective memory

## **Tożsamość narodowa a konflikty w małżeństwach polsko-rosyjskich**

Konflikty, których zarzewiem są rozmowy o historii i polityce w aspekcie stosunków polsko-rosyjskich, to bardzo częsty problem małżeństw polsko-rosyjskich. W artykule omówione zostały przyczyny i przebieg takich dyskusji (nierzadko przeistaczających się w awantury) z perspektywy problematyki tożsamości narodowo-kulturowej oraz pamięci historycznej. Przytoczone zostały również przykłady najbardziej typowych nieporozumień. Kluczowym czynnikiem jest odmienność wzorców konstruowania tożsamości. Konsekwencją tych różnic jest niezdolność do głębszego rozumienia argumentacji rozmówcy. Asymetria wiedzy na poziomie znajomości faktów oraz przywiązanie do rodzimych wzorców oceny wydarzeń i postaci historycznych zaburza proces przyswajania nowych informacji i zamyka w sztywnych ramach nabytych schematów myślenia. Najpoważniejsze problemy we wzajemnym rozumieniu swoich racji powstają na poziomie interpretacji i kategoryzacji zjawisk. Snując rozważania o swojej przynależności do ojczyzny, Polacy i Rosjanie odwołują się do zupełnie innych kategorii wartościujących.

Każda para opracowuje własną strategię radzenia sobie z konfliktami ideologicznymi. Rozwiązaniem stosowanym najczęściej jest unikanie jakichkolwiek rozmów na drażliwy temat, aż do jego całkowitej tabuizacji. Druga strategia zakłada samoedukację, autorefleksję, przewartościowanie własnych poglądów i otwartość na tezy głoszone przez małżonka. Włożony w te działania świadomy wysiłek prowadzi do wypracowania nowego, wspólnego spojrzenia na trudne tematy.

**Słowa kluczowe:**

tożsamość; Rosja, Polska; komunikacja międzykulturowa; pamięć zbiorowa